



Kraków, 20.11.2008 r.

**Słowo Księdza Kardynała  
skierowane do uczestników sympozjum  
„Synodalność – Metropolia - Metropolita  
w XXV rocznicę zakończenia Synodu Prowincji Krakowskiej”**

*Magnificencjo,*

*Czcigodny Księżu Rektorze Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie,*

*Drodzy Księżu Profesorowie,*

*Szanowni goście, uczestnicy Sympozjum,*

1. Otwierając sympozjum, które upamiętnia dwudziestą piątą rocznicę zakończenia Synodu Prowincji Krakowskiej, pragnę bardzo serdecznie pozdrowić wszystkich uczestników naszego spotkania. Słowo szczególnego pozdrowienia i podziękowania kieruję do Księży Profesorów prelegentów, a spośród nich zwłaszcza do Księdza Biskupa Tadeusza Pieronka, który pełnił obowiązki sekretarza tego Synodu.

Wyrażam wdzięczność Instytutowi Prawa Kanonicznego PAT-u, który - erygowany przez Stolicę Apostolską w 1999 r. - może się poszczycić wielu absolwentami ze stopniem licencjackim, licznymi publikacjami naukowymi, a także kilkoma sympozjami. To podziękowanie składam na ręce Dyrektora Księdza Prof. Józefa Krzywdy. Mam nadzieję, że uznaniem dla prac Instytutu będzie j ego wejście jako Wydziału Prawa w struktury oczekiwanego przez nas Uniwersytetu Kościelnego.

2. Wszyscy mamy w pamięci doniosłe wydarzenie, które miało miejsce 22 czerwca 1983 r. w Katedrze Wawelskiej. Niektórzy z nas mieli szczęście osobiście w nim uczestniczyć. W obecności Episkopatu Polski, w tym biskupów diecezjalnych i pomocniczych ówczesnej Metropolii Krakowskiej, Ojciec Święty Jan Paweł II uroczyście zamknął Synod Prowincjalny Metropolii Krakowskiej. Pamiętamy również, że cztery lata wcześniej, 4 czerwca 1979 r., w tej samej Katedrze Wawelskiej, zakończył Synod Duszpasterski Archidiecezji Krakowskiej.

W obu przypadkach Sługa Boży zamykał Synody, które sam rozpoczął jako Metropolita Krakowski. Inicjatywa ich przeprowadzenia zrodziła się z pragnienia godnego uczczenia 900-lecia pasterzowania i męczeńskiej śmierci św. Stanisława, który przez siedem lat służył Kościołowi Krakowskiemu jako jego biskup (1072-1079). Kardynał Karol Wojtyła przywiązywał wielką wagę do tego jubileuszu ze względu na sytuację Kościoła w czasach komunizmu.

Św. Stanisław był dla niego wzorem obrońcy prawa Bożego, które jest ważniejsze niż wszelkie racje polityczne czy ideologiczne.

3. Pragnieniem Księdza Kardynała było, aby oba synody miały charakter duszpasterski i aby ich punktem wyjścia było prawidłowe odczytanie nauczania Soboru Watykańskiego II.

W tym też duchu Synod Prowincjalny podjął ważne sprawy „liturgii, inspiracji chryzologiczno-mariologicznej pobożności ludowej, formacji do kapłaństwa, życia i posługi kapłańskiej, udziału zakonów w duszpasterstwie, parafii, katechizacji, duszpasterstwa młodzieży, małżeństwa i rodziny, apostołstwa świeckich, duszpasterstwa specjalnego i zawodowego, środków społecznego przekazu, Papieskiej Akademii Teologicznej oraz struktury metropolii” (Jan Paweł II, Homilia, 22.06.1983, n. 3).

W ciągu 25 lat, jakie upłynęły od zakończenia Synodu, radykalnie zmieniła się sytuacja polityczno-społeczna w naszej Ojczyźnie. Zmieniła się także organizacja kościelna, powstały nowe metropolie i diecezje. Jednak tematy podjęte przez Synod nic nie straciły ze swej aktualności. Można by pytać, czy i w jakiej mierze jego prace zebrane w stosownych dokumentach, znalazły odzwierciedlenie w konkretnych normach prawnych, a nade wszystko swoje przełożenie na życie. To moja podpowiedź tematu następnego sympozjum!

4. W czasie uroczystego zamknięcia Synodu Prowincjalnego Ojciec Święty powiedział: „I oto ja — Jan Paweł II — biorę to dzieło z waszych rąk i przyjmuję je jako cząstkę tej prawdy i dobra, którym żyje Kościół Chrystusa na całej ziemi”. Dodał jeszcze, że jako pielgrzym jasnogórskiej rocznicy, składa to dzieło „w rękach i w sercu naszej Matki i Królowej”. I zakończył życzeniem: „Niech służy [ono] Prawdzie i Miłości” (n. 5).

Ja również życzę obfitości darów Ducha Świętego wszystkim uczestnikom tego spotkania, aby jego owoce mogły służyć Prawdzie i Miłości. Szczęść Boże!